

POSTANOWIENIE

20 grudnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marta Romańska

na posiedzeniu niejawnym 20 grudnia 2023 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa M.G.
przeciwko X. spółce akcyjnej w Y.
o ustalenie,
na skutek skargi kasacyjnej X. spółki akcyjnej w Y.
od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z 11 lipca 2022 r., I ACa 1241/21,

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2) zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) zł z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas po upływie tygodnia od doręczenia pozwanemu odpisu niniejszego postanowienia, tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

A.W.

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Obowiązkiem skarżącego jest

sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do powyższych przesłanek, a rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o których jest mowa w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Pozwany powołał się na istotne zagadnienie prawne występujące w niniejszej sprawie, które sformułował w formie pytań: - czy kredytobiorca, który bezpośrednio po zawarciu umowy kredytu zarejestrował i prowadził w kredytowanej nieruchomości działalność gospodarczą i jednocześnie nigdy nie wykorzystywał jej w celu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych, jest konsumentem, o którym mowa w art. 221 k.c., a co za tym idzie czy może zostać objęty szczególną ochroną prawną przewidzianą dla konsumentów i powoływać się na treść art. 385¹ k.c.?; - czy na etapie oceny możliwości obowiązywania umowy po usunięciu postanowienia abuzywnego, tj. na etapie, poprzedzającym etap zastępowania postanowienia abuzywnego przepisem dyspozytywnym, o którym mowa w orzeczeniach TSUE C-26/13 Kasler, C-260/18 Dziubak i C-932/19 OTP Jelzalogbank Zrt, dopuszczalne jest ustalenie treści umowy (stosunku prawnego) w zakresie, który był regulowany przez abuzywną normę, na podstawie art. 65 § 1 i 2 k.c. lub art. 56 k.c. w zw. z art. 41 ustawy – Prawo wekslowe lub art. 56 k.c. w zw. z art. 358 § 2 k.c. lub art. 56 k.c. w zw. ze wskazanymi w przypisie kilkudziesięcioma przepisami, z których na zasadzie analogii iuris lub analogii legis wynika, że w polskim prawie obowiązuje generalna norma, zgodnie z którą wartość waluty obcej określa się według kursu średniego NBP?; - czy oceniając możliwości obowiązywania umowy kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego, po usunięciu postanowienia abuzywnego zgodnie z prawem krajowym, należy brać pod uwagę stan prawny z: (i) dnia zawarcia umowy, (ii) dnia powstania sporu czy (iii) dnia orzekania?; - czy jeżeli bez abuzywnego postanowienia umowa kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego nie może obowiązywać, to dochodzi do automatycznej jego substytucji normą dyspozytywną, o ile tylko zastosowanie środków krajowych zapewnia doprowadzenie do sytuacji jaka miałby miejsce, gdyby umowa nie zawierała tego abuzywnego postanowienia?; - czy art. 358 § 2 k.c. stanowi szczegółowy przepis dyspozytywny, który znajduje zastosowanie z mocy prawa

(automatycznie) w miejsce abuzywnej Klauzuli Kursowej określającej sposób ustalenia kursu franka szwajcarskiego, na potrzeby operacji związanych z indeksowaniem przy wypłacie i przy spłacie kredytu?; - czy wynikający z art. 212 § 2 k.p.c. w zw. z art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 353 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 405 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 i 2 Dyrektywy 93/13 w zw. z art. 267 i 288 TFUE oraz w zw. z art. 4 ust. 3 TUE obowiązek poinformowania konsumenta przez sąd o konsekwencjach prawnych wynikających z unieważnienia w całości zawartej umowy kredytu obejmuje konieczność poinformowania konsumenta o możliwości dochodzenia przez Bank roszczeń wynikających z unieważnienia umowy, w tym roszczenia o zapłatę tzw. wynagrodzenia za korzystanie z kapitału (nawet jeżeli istnienie tych roszczeń nie jest ostatecznie przesądzone), aby konsument mógł świadomie i dobrowolnie podjąć decyzję o skorzystaniu z przysługujących mu uprawnień?

Skarżący zwrócił również uwagę na potrzebę wykładni przepisów art. 385¹ § 1 i 2 k.c. wywołujących rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego, dotyczące tego, które postanowienia charakterystyczne dla umów kredytu indeksowanych do franka szwajcarskiego są abuzywne, w przypadku stwierdzenia przez sąd, że uprawnienie banku do ustalania kursu franka szwajcarskiego narusza rażąco interesy konsumenta i jest niezgodne z dobrymi obyczajami: czy abuzywna jest wówczas wyłącznie Klauzula Kursowa określająca sposób ustalenia wartości franka szwajcarskiego, czy też wszystkie postanowienia dotyczące indeksacji kredytu, tj. Klauzula Kursowa i Klauzula Ryzyka Walutowego stanowiąca, że wysokość zobowiązań z umowy kredytu zależna jest od zmiennej na przestrzeni obowiązywania umowy wartości waluty obcej? Ponadto, zdaniem skarżącego, rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych wywołuje również wykładnia przepisu art. 189 k.p.c.

Zgodnie z ustaloną linią orzecznictwa, powołanie się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego jako na przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wymaga wskazania na problem o charakterze abstrakcyjnym, nierozstrzygnięty w dotychczasowym orzecznictwie i wymagający pogłębionej wykładni. Skarżący powinien to zagadnienie sformułować oraz przedstawić argumentację jurydyczną uzasadniającą tezę o możliwości rozbieżnych

ocen prawnych w związku ze stosowaniem przepisów, na tle których ono powstało. Zagadnienie powinno być ponadto „istotne” z uwagi na wagę problemu interpretacyjnego, którego dotyczy dla systemu prawa. Skoro jednak skarga kasacyjna jest wnoszona w konkretnej sprawie, to zarówno charakter rozpoznawanego roszczenia, jak i ustalony przez sądy *meriti* stan faktyczny, którym Sąd Najwyższy byłby związany (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.), musi pozostawać w związku z przedstawionym przez skarżącego zagadnieniem prawnym i pozwalać na jego rozstrzygnięcie.

O potrzebie wykładni przepisów prawnych jako przesłance przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania można mówić wtedy, gdy z mającego zastosowanie lub mogącego mieć zastosowanie w sprawie przepisu dekodowane są różne normy prawne, a brak jest wypowiedzi w doktrynie i orzecznictwie, które by te różnice usuwały i wyjaśniały przyczyny ich występowania. Przepisy, o wykładnię których zabiega pozwany i na tle których sformułował przytoczone pytania, były w ostatnich miesiącach przedmiotem wykładni Trybunału Sprawiedliwości UE oraz Sądu Najwyższego. Problemy sformułowane przez skarżącego można zatem uznać za wyjaśnione.

Na samym początku należy odnieść się do istotnego zagadnienia prawnego, które pozwany sprowadza do potrzeby badania statusu konsumenta, który wkrótce po zawarciu umowy rozpoczął prowadzenie w kredytowanej nieruchomości działalności gospodarczej. Z ustaleń faktycznych będących podstawą zaskarżonego rozstrzygnięcia nie wynika, aby istniały obecnie rozbieżności co do przyznania statusu konsumenta takiemu przedsiębiorcy, który wykonuje określony zawód przy wykorzystaniu nieruchomości, którą jako kredytobiorca zakupił na podstawie umowy kredytu. Trzeba bowiem zaznaczyć, że Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się, że w celu określenia statusu osoby fizycznej jako konsumenta, trzeba zbadać konkretną czynność prawną dokonaną z przedsiębiorcą z uwzględnieniem jej rodzaju i celu, a także ocenić związek tej czynności z prowadzoną działalnością. W orzecznictwie uznano, że związek ten istnieje, gdy nieruchomość nie zmierza przynajmniej częściowo do zaspokojenia osobistych (konsumpcyjnych potrzeb). Ponadto, przy zawieraniu danej umowy osoba fizyczna musi albo ujawnić profesjonalny charakter czynności, albo charakter

ten powinien być chociaż dla kredytodawcy rozpoznawalny, o czym świadczyć może posłużenie się przez kredytobiorcę takimi danymi, które klasyfikują go jako przedsiębiorcę. Nie można jednak na pierwszy rzut oka stwierdzić, że w okolicznościach zawarcia umowy przez powódkę z pozwanym doszło do wymieszania celów konsumenckich z zawodowymi. Tym bardziej nie jest dostrzegalne, aby dominującym celem w kontekście całej umowy miał być cel wyłącznie związany z działalnością gospodarczą i zawodową (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 18 kwietnia 2023 r., II CSKP 914/22 i powołane tam orzecznictwo). Stąd też, w ocenie Sądu Najwyższego, niezależnie od tego, że zagadnienie prawne zgłoszone przez pozwanego nie ma cech nowości i istotności, to jeszcze nie pozostaje w związku z okolicznościami stanowiącymi podstawę rozstrzygnięcia.

W judykaturze Sądu Najwyższego obecnie dominuje pogląd, że klauzule kształtujące mechanizm indeksacji, zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej (denominowanego w walucie obcej), określają główne świadczenie kredytobiorcy (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr 2, poz. 20; z 21 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22). Pogląd ten uwzględnia stanowisko Trybunału Sprawiedliwości UE, w orzecznictwie którego podkreśla się, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (por. wyroki TSUE z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, Kásler i Káslerné Rábai, pkt 49-50; z 26 lutego 2015 r., C-143/13, Matei, pkt 54; z 23 kwietnia 2015 r., C-96/14, Van Hove, pkt 33; z 20 września 2017 r., C-186/16, Andriuc i in., pkt 35). Za takie uznawane są klauzule indeksacyjne (waloryzacyjne), jak i postanowienia odnoszące się do ustalonego w walucie obcej mechanizmu waloryzacji świadczeń (określane niekiedy jako „klauzule ryzyka walutowego”), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy – konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększeniem kosztu kredytu (zob. wyroki TSUE z 20 września 2017 r., C-186/16, Andriuc i in., pkt 37; z 20 września 2018 r., C-51/17,

OTP Bank i OTP Faktoring, pkt 68; z 14 marca 2019 r., C-118/17, Dunai, pkt 48; z 3 października 2019 r., C-260/18, Dziubak, pkt 44).

W wyroku z 30 września 2020 r., I CSK 556/18 Sąd Najwyższy wyjaśnił, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Za takie uznawane są m.in. postanowienia (określane niekiedy jako „klauzule ryzyka walutowego”), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy-konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu.

Klauzule waloryzacyjne, które nie zostały wyrażone w umowie kredytu w sposób jasny i precyzyjny, podlegają badaniu pod kątem spełnienia przesłanek z art. 385¹ § 1 k.c. W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości UE wyjaśniono, iż wymaganie wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem nakazuje, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne. Postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych.

Postanowienia analogiczne do ocenianych w niniejszej sprawie były już wielokrotnie przedmiotem badania Sądu Najwyższego (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21). Sąd Najwyższy wyjaśnił zatem, że postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych, bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia

banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku.

W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron. Skonstruowane w ten sposób, w ślad za wzorcem stosowanym przez bank, uregulowanie umowne są niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyień od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów.

Abuzywne klauzule indeksacyjne są od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść kredytobiorcy, chyba że następnie udzieli on świadomej i wolnej zgody na te klauzule i w ten sposób przywróci ich skuteczność z mocą wsteczną (zob. uchwałę siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – zasada prawna – z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56). Powódka takiej zgody nie udzieliła, o czym świadczą jej twierdzenia i zarzuty podnoszone w toku procesu.

Jak wyjaśniono w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy. Koresponduje to z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13, który przewiduje, że nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22).

W wyroku z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20, Bank BPH S.A., Trybunał Sprawiedliwości UE orzekł, że wykładni art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że z jednej strony nie stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, w wypadku gdy odstraszający cel tej dyrektywy jest realizowany przez krajowe przepisy ustawowe regulujące korzystanie z niego, o ile element ten stanowi odrębne zobowiązanie umowne, które może być przedmiotem indywidualnej kontroli pod

kątem nieuczciwego charakteru. Z drugiej strony przepisy te stoją na przeszkodzie temu, by sąd odsyłający usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty.

Wyeleminowanie z łączącej strony umowy abuzywnych postanowień umownych rodzi zatem konieczność dokonania oceny, czy umowa w pozostałym zakresie jest możliwa do utrzymania. Sąd *meriti* rozważył tę kwestię, uznając, że obowiązywanie umowy po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków jest w takim przypadku niemożliwe. Jak wskazał Sąd Najwyższy, wyeleminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wyeleminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za opowiedzeniem się o jej nieważności (wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18). Wyeleminowanie abuzywnych klauzul przeliczeniowych nie prowadzi do utrzymania w mocy kredytu indeksowanego kursem CHF jako kredytu złotowego oprocentowanego według stawki LIBOR (wyrok Sądu Najwyższego z 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22); to samo dotyczy kredytu denominowanego kursem CHF (wyrok Sądu Najwyższego z 13 maja 2022 r., II CSKP 293/22).

Stwierdzenie nieważności umowy mieści się w zakresie sankcji, jaką Dyrektywa 93/13 przewiduje w związku z wykorzystywaniem przez przedsiębiorcę nieuczciwych postanowień umownych. Zagwarantowana konsumentom przez przepisy tej dyrektywy ochrona ukierunkowana jest m.in. na osiągnięcie skutku prewencyjnego, o czym mowa w jej art. 7, tj. zniechęcenia przedsiębiorców do wykorzystywania w zawieranych umowach nieuczciwych postanowień umownych. W wyroku z 6 marca 2019 r. (C-70/17 i C-179/17, Abanca Corporación Bancaria SA i Bankia SA, pkt 54) Trybunał Sprawiedliwości UE wykluczył, aby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach. Wbrew zatem twierdzeniom pozwanego, nie byłoby uprawnione zastąpienie przez sąd postanowień niedozwolonych innymi, polegającymi np. na odwołaniu się do kursu walut stosowanego przez Narodowy Bank Polski. Rozwiązanie takie stałoby w sprzeczności z celami prewencyjnymi Dyrektywy 93/13.

W orzecznictwie szeroko wypowiedziano się również o niemożności uzupełnienia postanowień umownych normami zawartymi w przepisach wskazanych przez pozwanego (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22; z 19 maja 2022 r., II CSKP 797/22).

Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Wykładnia językowa art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c. nie stwarza podstaw do przyjęcia, że w ramach oceny abuzywności postanowienia istotny jest sposób jego stosowania przez przedsiębiorcę. Decydujące znaczenie ma nie to, w jaki sposób przedsiębiorca stosuje postanowienie i dla kogo jest to korzystne, lecz to, w jaki sposób postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta. Z przepisu wynika, że przedmiotem oceny jest samo postanowienie, a więc wyrażona w określonej formie (przeważnie słownej) treść normatywna, tzn. norma lub jej element określający prawa lub obowiązki stron (zob. uchwałę siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15), a jej punktem odniesienia – sposób oddziaływania postanowienia na prawa i obowiązki konsumenta. Samo postanowienie może bezpośrednio kształtować prawa i obowiązki tylko w sensie normatywnym, wpływając na zakres i strukturę praw lub obowiązków stron. Taka interpretacja pozostaje w zgodzie z powszechnie akceptowanym poglądem, że art. 385¹ k.c. jest instrumentem kontroli treści umowy (stosunku prawnego). To, w jaki sposób postanowienie jest stosowane, jest kwestią odrębną, do której art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c. wprost się nie odnosi (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Sankcje będące konsekwencją abuzywności postanowień umownych działają ze skutkiem *ex tunc*, co oznacza, że zdarzenia o charakterze następczym w stosunku do daty zawarcia umowy zawierającej klauzulę abuzywną pozostają bez znaczenia dla takiego charakteru tych postanowień umownych (wyjątek stanowi wola konsumenta).

Abuzywności poszczególnych klauzul zawartych w umowie kredytu zwartej przez strony nie wyeliminowało zatem wprowadzenie w 2011 r. ust. 3 do art. 69 Prawa bankowego, w wyniku czego kredytobiorcy uzyskali w ramach umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska możliwość dokonywania spłat rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonania przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w walucie obcej. Ta nowelizacja miała na celu wyeliminowanie tzw. spreadów bankowych, a nie

zmianę istoty umowy kredytowej. Nowelizacja nie doprowadziła do przekształcenia zawartej wcześniej umowy w umowę o kredyt walutowy.

W razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego i klauzul przeliczeniowych utrzymanie umowy nie jest możliwe z prawnego punktu widzenia. Jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również – pośrednio – do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją kredytu do waluty. W konsekwencji art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (zob. wyroki Trybunału Sprawiedliwości UE z 14 marca 2019 r., C-118/17, pkt 52; z 5 czerwca 2019 r., C-38/17, HS, pkt 43; z 3 października 2019 r., C-260/18, pkt 44 i 45; wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/19).

W orzecznictwie przyjęto, że w celu zrealizowania przez bank obowiązków informacyjnych co do ryzyka walutowego i kursowego, które wiąże się dla konsumenta z zawarciem umów kredytowych indeksowanych do waluty obcej (denominowanych w walucie obcej) nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca, oraz odebranie od niego oświadczenia, zawartego we wniosku o udzielenie kredytu, o standardowej treści, iż został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Istnieje obowiązek ostrzegawczy instytucji finansowej, która oferując kredyt powiązany z walutą obcą kredytobiorcy, niejednokrotnie takiemu, który nie ma zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu złotowego, powinna dołożyć szczególnej staranności w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z takim produktem finansowym. Zachowanie informacyjne banku powinno polegać na poinformowaniu klienta o zakresie ryzyka kursowego w sposób jednoznaczny i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu wielokrotnie wyższej od pożyczonej mimo dokonywania regularnych spłat (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE z 14 marca 2019 r., C-118/17, pkt 35;

wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r.,

II CSK 483/18, OSP 2021, nr 2, poz. 7).

Zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem, aby konsument mógł udzielić wolnej i świadomej zgody na związanie umową zawierającą klauzule abuzywne, sąd krajowy powinien, w ramach krajowych norm proceduralnych i w świetle zasady słuszności w postępowaniu cywilnym, wskazać stronom w sposób obiektywny i wyczerpujący, konsekwencje prawne, jakie może pociągnąć za sobą usunięcie nieuczciwego warunku, co jest szczególnie istotne wtedy, gdy niezastosowanie może prowadzić do unieważnienia całej umowy, narażając ewentualnie konsumenta na roszczenia restytucyjne, i to niezależnie od tego, czy strony są reprezentowane przez pełnomocnika zawodowego (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20; uchwałę Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21). Skoro powódka konsekwentnie obstawała przy zgłoszonym żądaniu i objaśniała je nieważnością umowy łączącej ją z pozwanym, deklarując przy tym świadomość konsekwencji, jakie system prawny łączy z nieważnością umowy, to z inicjatywy pozwanego te deklaracje powódki nie mogą być uznane za nieświadome.

W orzecnictwie wyjaśniono również, że „interes prawny” będący przesłanką skutecznego wystąpienia z żądaniem ustalenia prawa lub stosunku prawnego istnieje wówczas, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Powód ma interes prawny w żądaniu ustalenia, jeżeli powództwo o ustalenie istnienia prawa jest jedynym możliwym środkiem jego ochrony, jeżeli powód może uczynić zadość potrzebie ochrony swej sfery prawnej przez samo ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa (wyrok Sądu Najwyższego z 9 lutego 2012 r., III CSK 181/11, OSNC 2012, nr 7-8, poz. 101). Zarazem jednak wyjaśniono też w dotychczasowym orzecnictwie Sądu Najwyższego, że interes prawny nie istnieje, gdy już jest możliwe wytoczenie powództwa o świadczenie, chyba że ze spornego stosunku prawnego wynikają jeszcze dalsze skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest jeszcze aktualne (wyrok Sądu Najwyższego z 30 października 1990 r., I CR 649/90, nie publ.). Mimo istnienia prawa do zażądania spełnienia świadczenia (wytoczenia powództwa o świadczenie) lub skorzystania z innego środka ochrony prawnej (np. powództwa o pozbawienie wykonalności tytułu

wykonawczego) interes prawny w zgłoszeniu ustalenia prawa lub stosunku prawnego istnieje, jeżeli wyrok uwzględniający żądanie świadczenia nie zapewnia pełnej ochrony prawnej dłużnikowi (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 17 kwietnia 2015 r., III CSK 226/14, nie publ.). Jeżeli zatem spór o świadczenie nie może rozstrzygać o wszystkich uprawnieniach istotnych z perspektywy ochrony sfery prawnej powoda (wyrok nie będzie wyczerpywał wszystkich płaszczyzn istniejącego sporu objętego stosunkiem prawnym, którego dotyczy żądanie ustalenia), to przyjąć należy, że powód ma interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. w zgłoszeniu żądania ustalenia. Zawarta pomiędzy stronami umowa kredytu zmierzała do związania stron długoterminowym stosunkiem prawnym, który nie został dotychczas wykonany w całości. Ustalające orzeczenie sądu w takim przypadku znosi wątpliwości stron co do skuteczności umowy i zapobiega dalszemu sporowi o roszczenia wynikające z umowy.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c. oraz – co do kosztów postępowania – art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c., § 2 pkt 7 w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 265), orzeczono jak w postanowieniu.

A.W.

[ał]